

NASZA LITURGIA PODCZAS Triduum Paschalnego

Wielki Czwartek

- 18.00 Msza Wieczery Pańskiej
Adoracja Pana Jezusa w ciemnicy do północy
- 20.00 Adoracja Wspólnoty Żywego Różańca
- 22.00 Adoracja Mieszkańców ul. Wielickiej numery parzyste
- 23.00 Adoracja Mieszkańców ul. Wielickiej numery nieparzyste

Wielki Piątek

- 08.00 Rozpoczęcie Adoracji Pana Jezusa w ciemnicy
- 12.00 Droga Krzyżowa dla dzieci
- 15.00 Droga Krzyżowa
- 18.00 Liturgia Męki Pańskiej
Adoracja Jezusa w grobie do północy
- 19.30 Gorzkie Żale
- 21.00 Adoracja Kręgów Rodzin, Młodzieży, Kandydatów do bierzmowania
- 22.00 Adoracja Mieszkańców ul. Prokocimskiej, Wodnej, Dworcowej i Dworca
- 23.00 Adoracja Mieszkańców ul. Jerozolimskiej, Lecha, Gipsowej, Heltmana, Siemomysła, Pańskiej, Dauna, Stoigniewa, Łuczników, Mieczników, Malborskiej, Tarnowskiej, Uśmiech

Wielka Sobota

- 08.00 Rozpoczęcie Adoracji Pana Jezusa w grobie
- 10.00 - 14.00 POŚWIĘCENIE POKARMÓW -co 15 minut w kościele
- 19.30 Liturgia Wigilii Paschalnej i Procesja Rezurekcyjna

Wielkanoc i Poniedziałek Wielkanocny - Msze Święte według porządku niedzielnego.

W Wielki Piątek obowiązuje post ścisły. Zachęcamy do zachowania postu również w Wielką Sobotę aż do Rezurekcji. Spowiadamy w Wielki Czwartek i Wielki Piątek od godziny 21. do 24.

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Kingi
ul. Siemomysła 37
30-571 Kraków
konto: 10 1240 4474 1111 0000 4664 5393

608 354 914 - ks. proboszcz
694 451 064 - ks. wikariusz
plaszow@kinga.diecezja.krakow.pl
www.kinga.diecezja.krakow.pl

BIULETYN INFORMACYJNY

Parafii św. Kingi w Krakowie

Nr 433 marzec 2024

WIELKANOC 2024



Niech Jezus Chrystus, który dobrowolnie przyjął śmierć krzyżową, a po trzech dniach pokonawszy więzy śmierci powstał z martwych dla naszego zbawienia, napełni Parafian i wszystkich modlących się w naszym kościele światłem i mocą Świąt Paschalnych, abyśmy wszyscy mogli stawać się coraz odważniejszymi świadkami zwycięstwa dobra nad złem, światła nad ciemnością, życia nad śmiercią.

Radosnych Świąt Wielkanocnych życzą

ks. Jacek

ks. Krzysztof

Kongres Eucharystyczny W ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ

W dniach od 28.03 do 15.04 w naszej Archidiecezji odbędzie się Kongres Eucharystyczny. Rozpocznie się Mszą św. Krzyżma w Wielki Czwartek, a zakończy Mszą św., podczas której nastąpi akt beatyfikacji Sługi Bożego Michała Rapacza. Celem Kongresu jest umocnienie oraz odnowienie więzi z Panem Jezusem obecnym w Eucharystii. Robimy to, gdy świadomie uczestniczymy we Mszy św., z wiarą i miłością przyjmujemy Zbawiciela do swych serc, a także wtedy, gdy przychodzimy do Pana Jezusa na indywidualną i wspólnotową adorację. To jeden z aspektów odnawiania więzi z Panem. Ale trzeba również podejmować dyskusje teologiczne i filozoficzne, trzeba rozważać tajemnicę prawdziwej obecności Jezusa w Eucharystii. Również niezwykle ważne jest dawanie świadectwa - to pobudza nasze serca, wzrusza i buduje jedność Kościoła. Świadectwem jest publiczne opowiedzenie o swoim doświadczeniu wiary, ale także publiczne wyznanie wiary, np. przez uczestnictwo w Mszach św., procesjach i koncertach uwielbienia. Program Krakowskiego Kongresu Eucharystycznego jest bardzo bogaty - można się z nim zapoznać na stronie internetowej Archidiecezji Krakowskiej: <https://eucharystyczny.diecezja.pl/kalendarium>

Mottem tegorocznego Kongresu Eucharystycznego są słowa Pana Jezusa zapisane przez św. Mateusza: „Jestem z wami” (Mt 28,20), a patronami Kongresu będą: św. Stanisław biskup i męczennik, św. Jan Paweł II, bł. Piotr Dańkowski, bł. Władysław Bukowiński oraz Czcigodny Sługa Boży ks. Michał Rapacz. O świętych Stanisławie i Janie Pawle II wiemy niemal wszystko. Dlatego teraz, w kilku zdaniach, przybliżymy sobie postacie pozostałych patronów Kongresu.

Błogosławiony ks. Piotr Dańkowski urodził się 21.06.1908 r. Jordanowie. Od najmłodszych lat dużo czasu spędzał na modlitwie, w szczególny sposób ukochał Matkę Bożą i modlitwę różańcową. W 1926 roku wstąpił do seminarium duchownego w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 1.02.1931 r. W 1935 roku został posłany do pracy w parafii Najświętszej Rodziny w Zakopanem. Był katechetą i spowiednikiem sióstr Albertynek. Od początku wojny zaangażował się w działalność konspiracyjną. Na początku 1941 r. wielu przyjaciół ostrzegało go twierdząc, że „jest na oku Niemców” i radziło by wyjechał z Zakopanego. Nie zrobił tego, gdyż stwierdził, że nie może opuścić parafii, do której powołał go sam Bóg. Aresztowano go 10.05.1941 r. Nie zdradził żadnego z działaczy konspiracyjnych. Był cichy, spokojny, skupiony, dzielił się swoją porcją chleba, na noc użyczał sutanny komuś, kto był bardziej zziębnięty niż on. Po kilku miesiącach przewieziono go KL Auschwitz, gdzie zaprzyjaźnił się z ks. Władysławem Puską. Księża w obozie byli traktowani ze szczególną nienawiścią i bestialstwem. Byli bici, torturowani, odbierano im i tak bardzo skąpe porcje jedzenia. 29.03.1942 r. w Niedzielę Palmową ks. Piotr zwierzył się przyjacielowi, że kapo zapowiedział mu „prawdziwą Drogę Krzyżową”. W Wielki Piątek 3.04.1942 r. oprawca założył ks. Piotrowi na głowę koronę z drutu kolczastego, a do

ramion przywiązał mu drewnianą belkę i kazał biegać po obozie. Bił go, gdy tylko zobaczył oznaki słabości. Wreszcie ks. Piotr upadł bez sił. Więźniowie położyli go na pryczy, ks. Władysław udzielił rozgrzeszenia po czym ks. Piotr umarł.

Błogosławiony ks. Władysław Bukowiński urodził się 4.01.1905 r. w Berdyczowie. W 1920 r. wraz z rodziną uciekającą przed bolszewikami przeniósł się do Krakowa, gdzie po ukończeniu studiów na wydziale prawa UJ wstąpił do seminarium. W 1931 r. przyjął święcenia kapłańskie. Kilka lat później rozpoczął pracę apostołską na Kresach Rzeczypospolitej, w Łucku. Posługa kapłana nie spodobała się NKWD, w 1940 r. najpierw skazano go na 8 lat łagrów, a potem na karę śmierci. Wraz z innymi skazańcami stał w szeregu, gdy rozpoczęła się egzekucja. Ks. Władysław został cudownie ocalony - żadna z kul nawet go nie drasnęła. Położył się na ziemi, aby - jak wspominał - udzielać rozgrzeszenia zabijanym więźniom. Kiedy czerwonarmiści ponownie zajęli Wołyń, ks. Bukowiński został aresztowany w styczniu 1945 i skazany na dziesięć lat obozu pracy. W radzieckich łagrach spędził 14 lat. Codziennie, narażając się na bicie a nawet na śmierć, na pryczy sprawował Najświętszą Ofiarę. Po wyjściu na wolność podjął misyjną posługę w Karagandzie, Działo się to w największej konspiracji - Msze święte odprawiał w prywatnych mieszkaniach, najczęściej nocą. Zmarł 3.12.1974 r. w szpitalu w Karagandzie. Jest pierwszym misjonarzem Kazachstanu. 11.09.2016 r. został ogłoszony błogosławionym przez papieża Franciszka.

Ostatnim akcentem Kongresu Eucharystycznego będzie beatyfikacja Sługi Bożego Michała Rapacza. Urodził się 16.09.1904 r. w Tenczynie. Po maturze wstąpił do krakowskiego Seminarium Duchownego. 1.02.1931 r. przyjął święcenie kapłańskie. Pracował jako wikariusz, a potem jako proboszcz w Płokach koło Trzebini. W czasie okupacji, odważnie głosił kazania o treści czysto religijnej, podtrzymywał ludzi na duchu. W miarę swych możliwości udzielał także potrzebującym pomocy materialnej. Był gorliwym duszpasterzem, czcicielem Matki Bożej. Pod wpływem jego autorytetu wielu zatwardziałych grzeszników nawracało się na i zostawało wiernymi sługami Boga. Ks. Rapacz w czasie wojny współpracował z AK, później pomagał żołnierzom ukrywającym się przed UB. Nie godził się z powojenną rzeczywistością. Mówił odważnie, co o niej myśli. To oczywiście nie spodobało się komunistycznym władzom. 11 maja 1946 r., tuż przed północą, do mieszkania ks. Rapacza zapukała grupa kilkunastu uzbrojonych mężczyzn, podających się za partyzantów. Po wejściu skrupowali ks. Michała i zaprowadzili do pobliskiego lasu. Jeden z oprawców uderzył go w tył głowy tępym narzędziem, drugi zaś oddał strzał w głowę na wysokości oczu, z boku. Oszołomiony i zraniony ks. Michał upadł na ziemię, a że jeszcze żył, oddano drugi strzał z bliska w środek czoła. W 1993 r. w Kurii Metropolitalnej w Krakowie zostało przeprowadzone kanoniczne dochodzenie w sprawie życia i męczeńskiej śmierci ks. Rapacza. Akta sprawy kanonizacyjnej Sługi Bożego zostały przekazane do Kongregacji ds. Świętych w Rzymie. Po wydaniu w Watykanie dekretu męczeństwa ks. Michał Rapacz, podobnie jak ks. Jerzy Popiełuszko, znajdzie się wśród pierwszych polskich męczenników za wiarę - ofiar komunistycznego terroru.